

Sygn. akt III APo 1/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Anna Niemyjska-Bocian

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2023 r. w B.

sprawy z odwołania obwinionej D. U.

przy udziale Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej oraz A. K. (1)

o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego

na skutek odwołania D. U. od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej z 26 maja 2022 r. sygn. akt KD II 05/22

I. **Zmienia zaskarżone orzeczenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej z 26 maja 2022 r. w pkt. (1) w ten sposób, że uniewinnia D. U. od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w zakresie naruszenia (...)3 i (...)1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów oraz w pkt. (3) w ten sposób że stwierdza że koszty postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej oraz przed Krajowym Sądem Dyscyplinarnym I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej ponoszą odpowiednio (...) - (...) Okręgowa Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej;**

II. **Zasądza od (...) - (...) I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz D. U. 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

sygn. akt III APo 1/22

UZASADNIENIE

D. U. została obwiniona przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów RP o naruszenie obowiązków określonych w art. 41 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (t. j. Dz. U. 2019 r., poz.1117 ze zm.), polegające na tym, że:

od 2 lipca 2020 r. do dnia złożenia wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem dyscyplinarnym swoją bezkompromisową i nieustępliwą postawą uniemożliwiła podpisanie przez arch. A. K. (1) umowy na prace projektowe dotyczące opracowania projektu zamiennego świetlicy wiejskiej w R. z Inwestorem Gminą D., podejmując jednocześnie próbę samodzielnego podpisania tej umowy mimo, że w 2014 r. wyraziła zgodę by stroną umowy z Gminą D. była arch. A. K. (1). Konsekwencją tych działań było zablokowanie Inwestorowi Gminie D. możliwości

wprowadzenia w zakładanym czasie, uzasadnionych społecznie, zmian w projekt świetlicy i zmuszenie go do pełnienia funkcji mediatora między architektkami, co jest działaniem wpływającym negatywnie na wizerunek zawodu architekta, i stanowi naruszenie Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów, a w szczególności:

- (...)3 – (...) powinni unikać działań i sytuacji, które są niezgodne z ich zobowiązaniami zawodowymi lub które mogą budzić wątpliwości co do ich niezależności, bezstronności lub zawodowej uczciwości”;

- (...)3 – (...) poprzez swoje działania promują: niezależność, bezstronność, godność i uczciwość zawodu, (...) a przedstawiciele społeczeństwa mający kontakt z dowolnym architektem byli chronieni przed wprowadzeniem ich w błąd, oszustwem lub kłamstwem”;

- (...)1 – (...) respektują uzasadnione potrzeby i wymagania klientów, o ile nie są one sprzeczne z zasadami i regułami zawartymi w niniejszym Kodeksie”;

- (...) – (...) są zobowiązani do dbania o niezależność, bezstronność, tajemnicę zawodową, uczciwość i godność zawodu oraz postępują w sposób respektujący uzasadnione prawa i interesy innych osób, mają obowiązek uznawania aspiracji zawodowych i dorobku swoich kolegów oraz poszanowania ich praw. (...) uznają wkład wniesiony w ich pracę przez innych”;

w powiązaniu z :

- Regułą 4.11 - (...) nie działają na rzecz pozbawienia innego architekta przyrzeczonej mu pracy lub zawartego kontraktu ”.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej z 15 października 2021 r. D. U. została uznana winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego w zakresie naruszenia (...)3, 4.3, 3.1 i z tego tytułu została nałożona na nią na nią kara upomnienia , zaś od naruszenia (...) i 4.11 została uniewinniona

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniona i arch. A. K. (1) były współautorkami projektu budowlanego pn. „Świetlica wraz z zapleczem sportowym, R. dz. nr 131/14”. Umowa na prace projektowe została zawarta w czerwcu 2014 r., pomiędzy Inwestorem - Gminą D. a arch. A. K. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pn. (...) ul. (...) K.. Decyzja o pozwoleniu na budowę została wydana w 2017 r., jednak z uwagi na brak środków w budżecie Gminy obiekt nie został wówczas zrealizowany. W lipcu 2020 r. na prośbę wójta Gminy D. D. Z. miało miejsce spotkanie z arch. A. K. (1) poświęcone merytorycznej ocenie możliwości powiększenia sali koncertowej o 60 m². Opracowanie projektu zamiennego w oparciu o założenia budżetowe gminy miało nastąpić pod koniec 2020 r. W związku z faktem, że współautorem projektu pierwotnego była także obwiniona, 2.07.2020 r., arch. A. K. (1) zwróciła się do niej o wyrażenie zgody na wprowadzenie zmian o które wnosił inwestor. Nie uzyskując odpowiedzi, skierowała ponowne zapytania w dniach 13.07.2020 r. i 22.07.2020 r. W odpowiedzi obwiniona wskazała, że przy udziale prawnika należy przygotować porozumienie dot. uregulowania kwestii praw autorskich oraz zgód i zysków. Z początkiem września 2020 r. arch. A. K. (1) przesyłała projekt porozumienia w kwestii przekazania praw autorskich, który został odrzucony przez arch. D. U.. Pertraktacje pomiędzy pełnomocnikami stron trwały ponad miesiąc nie przynosząc konkretnych rozwiązań. Korespondencja wskazywała, że obwiniona albo była skłonna podpisać porozumienie na wskazanych przez siebie warunkach albo przejąć zlecenie, którego realizacji pierwotnie miała się podjąć arch. A. K. (1). Punktem spornym pomiędzy architektkami stała się kwota wynagrodzenia, którą obwiniona z proponowanych pierwotnie 10% ustaliła na 20% wartości całego projektu. Zmiana ta wpływała na wynagrodzenie arch. A. K. (1), która w oparciu o wcześniejsze ustalenia złożyła Gminie D. ofertę na wykonanie projektu zamiennego, a strony były na etapie uzgadniania umowy o prace projektowe.

28.10.2020 r. arch. A. K. (1) poinformowała inwestora o braku możliwości podpisania powoływanej umowy. W styczniu 2021 r. Gmina D. pisemnie ponownie wystąpiła do autorek projektu w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie planowanych zmian. W odpowiedzi arch. A. K. (1) wyraziła warunkową zgodę, natomiast obwiniona

zapropowała spotkanie mające na celu ustalenie warunków współpracy w zakresie zlecenia (...) pn. U. A. dokonania zmiany dokumentacji projektowej, co wskazywało na działanie zmierzające do przejęcia zlecenia. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na bardzo negatywny wydźwięk społeczny sprawy, straty poniesione przez lokalną społeczność oraz wizerunkowe dla środowiska architektonicznego. Uznał za niedopuszczalną i wysoce naganną sytuację, w której konflikt pomiędzy członkami I. Architektów stanowi główną przeszkodę dla realizacji w pożądanym formie gminnej świetlicy. Niski wyrok Sąd uzasadnił między innymi tym, iż pomimo, że wina obwinionej była bezsporna, to trudno było jednoznacznie udowodnić, że całą winę za zaistniałą sytuację ponosiła tylko jedna strona konfliktu. Zdaniem Sądu, skoro pokrzywdzona i obwiniona były współautorkami projektu pierwotnego, to sytuacją pożądaną, respektującą aspiracje i prawa obu stron oraz nie budzącą zastrzeżeń w zakresie zachowania zasad etyki zawodowej, byłoby wykonanie wspólnego opracowania projektu zamiennego na zasadach wspólnie ustalonych lub analogicznych, jak w umowie pierwotnej. Sąd wskazał, że skupił się na ocenie postępowania tj. zachowania i działania obwinionej w sytuacji, w jakiej została postawiona, a w szczególności sposobie prowadzenia negocjacji, szybkości działania w kontekście krótkich terminów realizacji zlecenia, wynikających z potrzeb Gminy D. i zasadności zaproponowanych warunków finansowych.

Zdaniem Sądu, obwiniona ponad własne oczekiwania powinna była przedłożyć potrzeby inwestora, szczególnie, że był to inwestor publiczny występujący w interesie lokalnej społeczności. Sąd ocenił, że obwiniona po uzyskaniu informacji o zamiarach dokonania przez Gminę zmian w projekcie, początkowo unikała kontaktu, następnie w sposób nieuzasadniony przedłużała negocjacje, zmieniając wcześniej zajęte stanowisko a ostatecznie postawiła trudne do zaakceptowania, wygórowane warunki finansowe. Sąd nie dał wiary zeznaniom obwinionej, że nie знаła treści umowy na prace projektowe, z której wynikało zrzeczenie się na rzecz Gminy praw autorskich, Dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, która twierdziła, że przed podpisaniem umowy z Gminą D. konsultowała zapisy z obwinioną. Ponadto wzór umowy stanowił załącznik do warunków konkursu, w którym brała udział. Sąd wskazał, że nawet gdyby założyć, iż obwiniona udzieliła pełnomocnictwa pokrzywdzonej do podpisania z Gminą D. przedmiotowej umowy nie znając jej, to i tak należało przyjąć, iż udzieliła ona pełnomocnictwa również na przekazanie praw autorskich, o których ta umowa stanowiła. Na etapie sporu to Gmina była w posiadaniu praw autorskich do projektu świetlicy, co potwierdziły zeznania świadka M. K.. Jednakże Gmina, aby zabezpieczyć swój interes i nie doprowadzić w przyszłości do konfliktu, chciała uzyskać pisemne zgody obu autorek. W ocenie Sądu, niezwykle istotne dla środowiska architektonicznego, jest to, iż przez tego typu działania i związane z nim skutki tworzy się bardzo mocne argumenty za bezwzględnym przejęciem pełni praw autorskich przez potencjalnego zamawiającego już na etapie negocjacji warunków kontraktu. Żaden z odpowiedzialnych inwestorów, a w szczególności samorządowców nie może sobie pozwolić na zablokowanie przez tego typu konflikty ważnych dla lokalnych społeczności inwestycji. Opinia jaka idzie za tego typu konfliktami w znacznej mierze niweczy starania środowiska architektonicznego zmierzające w kierunku zabezpieczenia praw autorskich i ich wykorzystania przez twórców. Stanowi istotny argument dla środowisk uznających, że sprawa praw autorskich stanowi jedynie oręż do nieuzasadnionego blokowania inwestycji i nadmiernych roszczeń finansowych. Sąd uznał za wysoce szkodliwą sytuację, w której, kilkumiesięczny spór pomiędzy architektkami dotyczył głównie wysokości procentowej odstępnego. Podkreślił, że zawód architekta jest zawodem zaufania publicznego, któremu powierza się co do zasady zadania o szczególnym charakterze lub szczególnej doniosłości z punktu widzenia zadań publicznych i troski o realizację interesu publicznego.

Przyjmując, że obie autorki miały identyczne prawa do wykonanej dokumentacji świetlicy, Sąd uwolnił obwinioną od zarzutu naruszenia (...). odnoszącej się do poszanowania praw i uznania wkładu wniesionego w sporny projekt. W ocenie Sądu pomimo przedłużania „negocjacji” ostatecznej deklaracji obwinionej, iż jest gotowa wykonać samodzielnie sporną dokumentację na warunkach zaproponowanych pokrzywdzonej, mimo iż wydawały się one skrajnie niekorzystne, nie można było uznać za nierespektowanie dorobku i wkładu pokrzywdzonej. Sąd przyjął, iż w sytuacji gdy obwiniona deklarowała wykonanie projektu na identycznych zasadach, to nawet skrajnie niekorzystne warunki rezygnacji z realizacji dokumentacji miały za cel pozbawienie drugiej strony zlecenia. Okoliczność ta wpłynęła na złagodzenie wymiaru kary.

Z orzeczeniem Sądu Okręgowego nie zgodziła się obwiniona i złożyła od niego odwołanie. Orzeczeniu zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że obwiniona udzieliła arch. A. K. (1) ustnego pełnomocnictwa do podpisania umowy z Gminą D. w zakresie opracowania projektu świetlicy wiejskiej, podczas gdy żaden dowód w sprawie nie wskazuje na taki fakt, a nadto umowa została podpisana wyłącznie przez (...) arch. A. K. (1), a arch. D. U. nie była stroną rzeczonyj umowy, zatem brak było konieczności udzielania pełnomocnictwa, a ustalenia w tym zakresie zostały dokonane przez Sąd Dyscyplinarny dowolnie, bez oparcia w materiale dowodowym,
2. błąd w ustaleniach faktycznych i błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na stwierdzeniu, że Gmina D. z uwagi na możliwości i założenia budżetowe miała uzyskać projekt zamienny świetlicy wiejskiej do końca 2020 r. i jego nieuzyskanie w tym terminie spowodowało negatywne konsekwencje dla Gminy w postaci budowy świetlicy na uprzednim projekcie, podczas gdy z dokumentacji zebranej w sprawie wynika, że Gmina D. 8 stycznia 2021 r. wystosowała pierwsze oficjalne pismo do obu autorek projektu o dokonanie zmiany w projekcie, zatem założenie, że Gmina musiała uzyskać projekt zamienny do końca 2020 r. jest dowolne i błędne,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że obwiniona w porozumieniu z pokrzywdzoną początkowo wskazała stawkę rzędu 10% od wartości umowy z Gminą D. w zamian za przeniesienie przysługujących jej praw autorskich do projektu, a następnie zaproponowała podniesienie swojej stawki do 20% od prac projektowych zawierających wszystkie branże, podczas gdy na żadnym etapie obwiniona nie wskazywała, stawki 10%, a nadto Obwiniona nigdy nie podała, że stawka 20% ma być stawką liczoną od wszystkich branż, a nadto proponowała że jest ona w stanie zapłacić taką kwotę pokrzywdzonej i samodzielnie wykonać ten projekt, zatem zarzut o stawianiu zbyt restrykcyjnych warunków co do porozumienia jest błędny,
4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że działanie obwinionej stanowiło przewinienie dyscyplinarne, z uwagi na fakt, że stawiało środowisko architektów z niekorzystnym światłem, a Gminę D. stawiało w roli mediatora pomiędzy architektami, podczas gdy sytuację tę wywołała arch. A. K. (1) i to wyłącznie ona miała status pokrzywdzonej w niniejszym postępowaniu, natomiast Gmina D. nie posiadała takiego statusu i nie zawiadamiała I. Architektów, jakoby miało dojść do jakichkolwiek naruszeń lub też żeby jakkolwiek Gmina D. została pokrzywdzona,
5. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1117) (dalej: „u. o. s. z.”) w zw. z Regulą 2.3 Kodeksu Etyki Architektów (dalej: (...)) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na stwierdzeniu, że Obwiniona swoim działaniem jako Architekt nie unikała sytuacji, które miałyby podważyć jej niezależność, bezstronność i uczciwość zawodową, podczas gdy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie wskazuje w jaki sposób i jakim działaniem obwiniona naraziła swoją niezależność, bezstronność i uczciwość zawodową jako Architekta, a porzestaje wyłącznie na stwierdzeniu, że wskazana regulacja (...) została przez Obwinioną naruszona,
6. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. w zw. z Regulą 4.3 (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że Obwiniona jest winna popełnienia deliktu dyscyplinarnego polegającego na wprowadzeniu w błąd, oszustwie lub kłamstwie przedstawicieli społeczeństwa przez architekta, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także ustaleń poczynionych przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie wynika, ażeby obwiniona wprowadzała w błąd, oszukiwała, czy też okłamywała kogokolwiek, przez co uznanie winy obwinionej ze wskazanej regulacji stanowi nieuprawnioną nadinterpretację rzeczonyj R. (...),
7. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. w zw. z Regulą 3.1 (...) poprzez jego błędną wykładnię i stwierdzenie, że w mniejszej sprawie można przypisać Obwinionej delikt dyscyplinarny polegający na naruszeniu zasady etyki zgodnie z którą Obwiniona miała nie respektować uzasadnionych potrzeb i wymagań klientów, podczas gdy zarówno Gmina D., jak też (...) arch. A. K. (1) nie było klientem Obwinionej w niniejszej sprawie, Gmina D. zwróciła się do Obwinionej dopiero w styczniu 2021 r., a nadto Gmina D. posiadała pełne uprawnienia do dysponowania projektem (§4 Umowy), w tym do jego modyfikacji, co świadczy o fakcie, że Gmina D. mogła ogłosić przetarg na modyfikację projektu, w którym mógł wziąć udział każdy Architekt, nie tylko obwiniona i pokrzywdzona,

8. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. poprzez przyjęcie, że Obwiniona dopuściła się deliktu dyscyplinarnego, polegającego na naruszeniu zasad etyki zawodowej, której jako Architekt powinna przestrzegać, podczas gdy wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego został sformułowany w sposób, który wprost świadczy fakcie wskazania w nim przez Rzecznika Dyscyplinarnego największej możliwej liczby przepisów (...), na wypadek, gdyby Sąd Dyscyplinarny uznał, że jedna konkretna Reguła (...) nie została naruszona przez obwinioną, co jest działaniem ograniczającym prawo do obrony Obwinionej i wprowadzającym niepewność prawną co do tego jakie postępowanie z czteromiesięcznego okresu objętego zarzutem (02.07.2020 r. - 28.10.2020 r.) zostanie poczytane jako przewinienie dyscyplinarne.

W konsekwencji obwiniona w oparciu o powyższe zarzuty, wniosła o:

1. uchylenie orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów RP w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie obwinionej od zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych w postaci naruszenia (...)3; 3.1 oraz 4.3 (...)
2. orzeczenie, że koszty postępowania przed Krajowym Sądem Dyscyplinarnym ponosi Krajowa Izba Architektów RP.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny I. Architektów RP, orzeczeniem z 26 maja 2022 r., na podstawie § 42 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz.U. Nr 194, poz. 1635) w zw. z art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz.U. z 2019 r. poz. 1117), po rozpoznaniu odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej 1. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że obwinioną arch. D. U. uznał za winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w zakresie naruszenia (...)3 i (...)1 i orzekł za to karę upomnienia; 2. uniewinnił obwinioną w pozostałym zakresie; 3. obciążył obwinioną kosztami za postępowanie w drugiej instancji, na podstawie § 48 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. - w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz.U. Nr 194, poz. 1635) - opłatą zryczałtowaną w kwocie 800 zł, na rzecz (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, że oparł się na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd Okręgowy. Nie podzielił jednakże wszystkich ustaleń prawnych jakich dokonał ten Sąd, i w związku z tym zmienił zaskarżone orzeczenie.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny podzielił w całości zarówno wnioski Rzecznika, jak też argumentację Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie odpowiedzialności za straty społeczne wywołane konfliktem pomiędzy stronami postępowania, jak również w zakresie negatywnych konsekwencji wynikających z braku realizacji obiektu w zamierzonym kształcie, czasie i zakresie określonym przez inwestora. Podkreślił straty dla środowiska architektonicznego jego celów, i priorytetów. W ocenie Sądu sporu można było uniknąć, bowiem tylko od woli jego stron zależało, czy zostanie on zakończony bez wpływu na inwestora. Sąd zwrócił uwagę na fakt nadużycia i brak właściwych zachowań wymaganych od osób wykonujących zawód zaufania publicznego. Prowadzenie sporu, przy świadomości, że ma on negatywne skutki dla osób trzecich tj. inwestora nie mieści się w standardzie zawodu zaufania publicznego, co zasługuje na napiętnowanie.

Sąd podkreślił, że kwestie praw autorskich pozostawały poza jego kognicją, bowiem prawa autorskie pozostają w wyłącznej kompetencji sądów powszechnych. Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie zajmuje się również wyceną praw autorskich, których dochodzą względem siebie strony, bowiem są to kwestie, które powinny być uregulowane w umowie pomiędzy nimi.

Zdaniem Sądu, przedłużające się wielomiesięczne negocjacje pomiędzy stronami konfliktu, nie zakończone porozumieniem, wywołały bardzo negatywny wydźwięk społeczny. Obwiniona ponad własne oczekiwania powinna

była przedłożyć potrzeby inwestora, szczególnie że był to inwestor publiczny występujący w imieniu i interesie lokalnej społeczności.

Sąd nie uwzględnił argumentacji, że Gmina nie była stroną konfliktu a jedynie próbowała być mediatorem. Wskazał, że nie można z pola widzenia tracić efektu sporu pomiędzy stronami, którym jest odbiór społeczny zawodu architekta. Ta okoliczność jest podstawą do oceny jak środowisko architektoniczne będzie postrzegane i oceniane przez szerszą społeczność.

Z tych względów, w ocenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, obwiniona dopuściła się swoim czynem naruszenia (...)3 (...), zgodnie z którą architektki poprzez swoje działania promują: niezależność, bezstronność, godność i uczciwość zawodu, (...) a przedstawiciele społeczeństwa mający kontakt z dowolnym architektem byli chronieni przed wprowadzeniem ich w błąd, oszustwem lub kłamstwem oraz (...)1 (...), zgodnie z którą (...) respektują uzasadnione potrzeby i wymagania klientów, o ile nie są one sprzeczne z zasadami i regułami zawartymi w Kodeksie.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny skonstatował, iż po takim zawodzie i kompromitacji nieprędko architektki z regionu (...) (...) będą mogli doczekać się konkursów architektonicznych realizowanych nawet na małe cele publiczne. Znacznie prościej będzie zrobić przetarg z decydującym kryterium najmniejszej ceny niż wikać się w niekończące się spory o pieniądze, o prawa autorskie, o racje. Krajowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, że obwiniona zapomniała, że wykonuje zawód zaufania publicznego. Kara dla niej uwzględniała prezentowaną przez nią postawę.

Odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów RP złożyła obwiniona architekt D. U..

Zaskarżając orzeczenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów RP w części, tj. w punktach 1 i 3, zarzuciła mu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. § 42 pkt 1-3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. Nr 194, poz. 1635) (dalej: (...)) w zw. z art. 56 pkt 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1117), (dalej: u. o. s. z.) polegające na rozstrzygnięciu w pkt 1 orzeczenia w sposób nieznan zamkniętemu katalogowi orzeczeń Sądu Odwoławczego, określonego w § 42 Rozporządzenia, poprzez zmianę zaskarżonego orzeczenia, bez jego uprzedniego uchylecia, przez co orzeczenie w zakresie tym nie odpowiada prawu;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. 384 k. p. c. w zw. z art. 54 ust. 5 zd. 1 u. o. s. z., polegające na zmianie orzeczenia zaskarżonego wyłącznie przez obwinioną na jej niekorzyść, tj. ponowne skazanie obwinionej i orzeczenie kary upomnienia, pomimo że w pierwszej instancji obwiniona została już skazana za naruszenie (...)3 oraz 3.1 i orzeczono wobec niej karę upomnienia, zatem Sąd Odwoławczy orzekł o winie i karze obwinionej po raz drugi, podczas gdy Sąd ten ewentualnie powinien utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, czym naruszył przepisy procedury, w zakresie nieorzekania na niekorzyść strony, która wniosła odwołanie;
3. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że w wyniku postępowania obwinionej inwestor (Gmina D.), poniósł negatywne konsekwencje wynikające z braku realizacji obiektu w zamierzonym kształcie, czasie i zakresie, podczas gdy inwestor na żadnym etapie sprawy nie przeprowadził postępowania przetargowego, które stanowiłoby przejaw woli inwestora co do modyfikacji projektu oraz jego zakresu, a nadto z akt sprawy nie wynikają przyczyny, z jakich Inwestor odstąpił od modyfikacji projektu świetlicy wiejskiej, przez co przypisanie obwinionej winy za naruszenie (...)1 oraz 4.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów (dalej: (...)), oparte zostało jedynie na domniemaniach Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, a nie faktach i dokumentach wynikających z akt sprawy, a Inwestycja przez Inwestora została zrealizowana;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że obwiniona wykonując zawód zaufania publicznego, powinna przedkładać potrzeby inwestora ponad swoje interesy majątkowe, czego nie uczyniła, podczas gdy obwiniona

proponowała Inwestorowi sporządzenie projektu zamiennego, oferując A. K. (1) identyczne warunki finansowe jakie proponowała obwinionej A. K. (1), tj. wynagrodzenie w wysokości 20%, na które A. K. (1) nie przystała, a także Gmina D. nie wyraziła woli zawarcia umowy z obwinioną, przez co brak jest podstaw do stwierdzenia, że zachowanie obwinionej stanowi przewinienie dyscyplinarne, a nadto nie sposób uznać, że obwiniona w każdym przypadku sporu co do praw autorskich do projektu winna rezygnować ze swojego wynagrodzenia, wyłącznie z tego powodu, że wykonuje ona zawód zaufania publicznego, bowiem oprócz tego, że obwiniona wykonuje zawód zaufania a to również jest przedsiębiorcą, którego obciążają znacznie obciążenia z tytułu należności publiczno-prawnych oraz prowadzenia biura architektonicznego, w tym koszty wynajmu, koszty pracowników, i trudno zmuszać obwinioną w takiej sytuacji do działalności pro bono;

5. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że obrońca obwinionej w odwołaniu od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wskazał, że Gmina D. występowała w roli mediatora, podczas gdy z treści odwołania wyraźnie wynika, że obrońca obwinionej kwestionował rolę Gminy D. jako pokrzywdzonej działaniem obwinionej, z uwagi na fakt, że to A. K. (1) zawiadomiła Rzecznika Dyscyplinarnego, a nie Gmina D., która nie wyrażała na żadnym etapie sprawy jakiegokolwiek dezaprobaty zachowaniem obwinionej, a nadto Gmina na żadnym etapie nie wysłała zapytania ofertowego, czy też nie ogłosiła przetargu, na modyfikację projektu, co świadczy, że wola modyfikacji projektu znana była obwinionej wyłącznie z przekazu A. K. (1);

6. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. w zw. z Regułą 4.3 (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na stwierdzeniu, że obwiniona swoim działaniem jako architekt naruszyła niezależność, bezstronność i uczciwość zawodową, a przedstawiciele społeczeństwa zostali wprowadzeni w błąd, okłamani lub oszukani podczas gdy zarówno Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, jak też Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie wskazują w jaki sposób i jakim działaniem obwiniona naraziła swoją niezależność, bezstronność i uczciwość zawodową jako architekta, a nadto kto został wprowadzony w błąd, czy też oszukany lub okłamany przez obwinioną, przez co przypisanie obwinionej odpowiedzialności za naruszenie wyżej wskazanej R., stanowi wyłącznie nieudolną próbę przypisania obwinionej jakiegokolwiek odpowiedzialności dyscyplinarnej, za jakiegokolwiek przewinienie, włącznie z uwagi na fakt, że Sądy obu instancji zachowanie obwinionej oceniły pejoratywnie;

7. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. w zw. z Regułą 4.3 (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że obwiniona jest winna popełnienia deliktu dyscyplinarnego polegającego na promowaniu niezależności, godności i uczciwości zawodu wobec przedstawicieli społeczeństwa przez architekta, podczas gdy Krajowy Sąd Dyscyplinarny uniewinnił w pkt (2) obwinioną od naruszenia (...).3 (...), która treścią jest niemalże tożsama do (...).3 (...), gdyż stanowi ona, że cyt. „Reguła 2.3 (...) winni unikać działań i sytuacji, które są niezgodne z ich zobowiązaniami zawodowymi lub które mogą budzić wątpliwości co do ich niezależności, bezstronności lub zawodowej uczciwości”, co świadczy o całkowitej dowolności Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w przypisaniu odpowiedzialności obwinionej, bez analizy treści R. (...), o czym dodatkowo świadczy treść uzasadnienia, z którego w żaden sposób nie wynika, z jakiego powodu obwiniona została uniewinniona od naruszenia (...).3 (...), natomiast uznana została za winną naruszenia (...).3 (...);

8. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. w zw. z Regułą 3.1 (...) poprzez jego błędną wykładnię i stwierdzenie, że w niniejszej sprawie można przypisać obwinionej delikt dyscyplinarny polegający na naruszeniu zasady etyki zgodnie z którą obwiniona miała nie respektować uzasadnionych potrzeb i wymagań klientów, podczas gdy zarówno Gmina D., jak też (...) nie było klientem obwinionej w niniejszej sprawie, Gmina D. zwróciła się do obwinionej dopiero w styczniu 2021 r., tj. po okresie objętym zarzutem, a nadto Gmina D. nie ogłosiła oficjalnego przetargu na modyfikację projektu, jak też nie wysłała żadnego zapytania ofertowego, które świadczyłyby o zamierzeniu modyfikacji projektu przez Gminę D.;

9. naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 u. o. s. z. poprzez przyjęcie, że obwiniona dopuściła się deliktu dyscyplinarnego, polegającego na naruszeniu zasad etyki zawodowej, której jako architekt powinna przestrzegać, podczas gdy wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego został sformułowany w sposób, który wprost świadczy fackie wskazania w nim przez Rzecznika Dyscyplinarnego największej możliwej liczby przepisów (...),

na wypadek, gdyby Sąd Dyscyplinarny uznał, że jedna konkretna Reguła (...) nie została naruszona przez obwinioną, co jest działaniem ograniczającym prawo do obrony obwinionej i wprowadzającym niepewność prawną co do tego jakie postępowanie z czteromiesięcznego okresu objętego zarzutem (02.07.2020 r. - 28.10.2020 r.) zostanie poczytane jako przewinienie dyscyplinarne.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. zmianę orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów RP w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie obwinionej od zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych w postaci naruszenia (...)1 oraz 4.3 (...), oraz orzeczenie, że koszty postępowania ponosi Krajowa Izba Architektów RP.
2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Krajowemu Sądowi Dyscyplinarnemu.
3. rozpoznanie niniejszego odwołania na rozprawie.
4. zasądzenie od Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów RP kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

D. U. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą: (...) z siedzibą w O. przy ul. (...). Posiada uprawnienia budowlane nr (...) w specjalności architektonicznej do projektowania bez ograniczeń wydane przez (...) - (...) Okręgową Komisję Kwalifikacyjną. Z wykształcenia jest architektką. Jest członkiem (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów RP o nr WM-0230.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) - (...) I. Architektów RP z 15 października 2021 r. D. U. została uznana za winną popełnienia przewinień dyscyplinarnych określonych w (...)3, 4.3 i 3.1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów (...), stanowiącego załącznik do uchwały 4 Walnego Zjazdu Delegatów (...) podjętej w dniu 10 grudnia 2006 r., i za to została ukarana karą upomnienia. Od naruszenia (...) i 4.11 została uniewinniona

Po rozpoznaniu odwołania D. U. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w części uznającej ją za winną popełnienia przewinień dyscyplinarnych, Krajowy Sąd Dyscyplinarny I. Architektów RP orzeczeniem z 26 maja 2022 r. zmienił zaskarżone orzeczenie, w ten sposób, że uznał obwinioną za winną przewinienia dyscyplinarnego w zakresie (...)3 oraz 3.1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów (w skrócie (...)), za co orzekł karę upomnienia - pkt (1), uniewinnił obwinioną w pozostałym zakresie - pkt (2) oraz obciążył obwinioną kosztami postępowania - pkt (3).

Stosownie do § 42 pkt 1-3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, po rozpoznaniu środka odwoławczego Krajowy Sąd Dyscyplinarny: 1) utrzymuje w mocy albo uchyla zaskarżone orzeczenie albo postanowienie w całości albo części i orzeka co do istoty; 2) uchyla zaskarżone orzeczenie albo postanowienie w całości albo części i przekazuje sprawę sądowi dyscyplinarnemu 1 instancji do ponownego rozpatrzenia; 3) uchyla zaskarżone orzeczenie albo postanowienie w całości albo części i umarza postępowanie w odpowiednim zakresie.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny I. Architektów RP powinien był wydać orzeczenie w sposób przewidziany w § 42 rozporządzenia. W pkt (1) orzeczenia uznając środek odwoławczy za bezzasadny w zakresie naruszenia przez obwinioną (...)3 i 3.1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów, powinien był utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie, zgodnie z § 42 pkt 1 zdanie pierwsze. W związku z tym, że orzekł inaczej tj. zmienił zaskarżone orzeczenie poprzez uznanie obwinionej za winną przewinień dyscyplinarnych i wymierzył jej karę upomnienia, dopuścił się naruszenia

art. 384 k.p.c. w zw. z art. 54 ust. 5 zdanie pierwsze ustawy z 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (u. o s. z.).

Art. 384 k.p.c. stanowi, że sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba, że strona przeciwna również wniosła apelację. Stosownie zatem do art. 384 k.p.c., orzeczenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego nie mogło zapaść na niekorzyść obwinionej jako jedynej strony wnoszącej odwołanie (apelację).

Niemniej jednak naruszenie proceduralne, jakiego dopuścił się Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie dyskwalifikują tego orzeczenia w stopniu uniemożliwiającym dokonanie jego korekty w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

W związku z tym, że Krajowy Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną za winną wyłącznie przewinień dyscyplinarnych zawartych w (...)3. oraz 3.1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów i odwołanie o tego orzeczenia zostało wniesione tylko przez arch. D. U. przedmiotem postępowania apelacyjnego była ocena czy swoim postępowaniem naruszyła ona te reguły (zgodnie z zakazem orzekania na niekorzyść z art. 384 k.p.c.).

Reguła 4.3 (...) stanowi: (...) poprzez swoje działania promują: niezależność, bezstronność, godność i uczciwość zawodu, oraz dbają, by ich przedstawiciele i pracownicy postępowali zgodnie z niniejszym kodeksem tak aby żadne działanie czy postępowanie nie podważało zaufania tych, dla których i z którymi pracują a przedstawiciele społeczeństwa mający kontakt z dowolnym architektem byli chronieni przed wprowadzeniem ich w błąd, oszustwem lub kłamstwem”.

Natomiast Reguła 3.1 (...) przewiduje, że: (...) respektują uzasadnione potrzeby i wymagania klientów, o ile nie są one sprzeczne z zasadami i regułami zawartymi w niniejszym Kodeksie”.

Oceniając zasadność uznania arch. D. U. winną naruszenia (...)3 i 3.1 (...) w pierwszej kolejności wskazać należy, że jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada swobody zawierania umów i autonomii woli stron. Zasada ta została ujęta w art. 353¹ k.c. Stanowi ona, że strony umowy mogą według własnej woli kształtować stosunek prawny, jednakże musi być to zgodne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi (ustawą), właściwością (natury) zobowiązania i zasadami współżycia społecznego. Zasada ta gwarantuje możliwość dowolnego kontraktowania, w sposób i na warunkach jakie dany podmiot uznaje za najkorzystniejsze. Na pojęcie „swobody zawierania umów” składają się zatem takie elementy jak: swoboda decydowania o zawarciu lub niezawieraniu kontraktu, dowolność w wyborze kontrahenta, dowolność co do treści umowy, swoboda w zakresie wyboru formy umowy. Zasada swobodnego kształtowania stosunku umownego, zobowiązaniowego jest jednym z przejawów autonomii woli stron, która polega na możliwości regulowania przez podmioty prawa stosunków cywilnoprawnych według ich własnej woli, za pomocą narzędzia, jakim jest czynność prawna.

Inaczej mówiąc strony umowy mogą regulować stosunek prawny według własnej woli.

W świetle powyższego, należało ocenić, czy arch. D. U. była zobligowana do wyrażenia w 2020 r. zgody na wprowadzenie zmiany do projektu pierwotnego pn. „Świetlica wraz z zapleczem sportowym, R. dz. nr 131/14”, polegającej na powiększeniu sali koncertowej o 60 m², o które wnosił inwestor Gmina D., na warunkach proponowanych przez arch. A. K. (1) oraz do przeniesienia na arch. A. K. (1) praw autorskich w zakresie projektu pierwotnego. Czy brak porozumienia projektantek arch. A. K. (1) i D. U. w zakresie dokonania zmiany w projekcie pierwotnym był wynikiem nieetycznej postawy arch. D. U.. Czy sposób prowadzenia pertraktacji przez arch. D. U. w zakresie dokonania zmian w projekcie pierwotnym naruszał (...)3 i 3.1 (...) i czy w związku z tym dopuściła się ona przewinienia dyscyplinarnego.

Zauważyć należy, że dla prawidłowego przeniesienia autorskich praw majątkowych konieczne jest sporządzenie umowy przeniesienia praw autorskich, która musi być zawarta w formie pisemnej.

Bezspornie współautorką projektu pierwotnego p.n. „Budowa świetlicy wraz z zapleczem sportowym w R.” była arch. D. U., pomimo, że umowa z Gminą D. w przedmiocie wykonania tego projektu została zawarta wyłącznie z arch. A.

K. (1). Z załączonych dokumentów nie wynika, iż pomiędzy architektkami doszło do przeniesienia majątkowych praw autorskich do tego projektu. Pomimo tego w § 4 umowy arch. A. K. (1) dokonała rozporządzenia autorskimi prawami majątkowymi do projektu na rzecz Gminy D.. Opracowanie projektu zamiennego w oparciu o założenia budżetowe Gminy D. miało nastąpić pod koniec 2020 r. W związku z faktem, że współautorką projektu pierwotnego była arch. D. U., 2.07.2020 r., arch. A. K. (1) zwróciła się do niej o wyrażenie zgody na wprowadzenie zmian zaproponowanych przez inwestora.

Według arch. D. U. arch. A. K. (1) przeniosła na Gminę D. prawa autorskie do projektu, bez jej wiedzy i zgody. Dopiero 2 lipca 2020 r. wraz z przedstawieniem zmodyfikowanego projektu świetlicy, arch. A. K. (1) zwróciła się do niej z prośbą o wyrażenie zgody na przeniesienie praw autorskich do projektu. Nie zaproponowała jej współpracy przy modyfikacji projektu oraz wynagrodzenia za korzystanie z praw autorskich. Stąd arch. D. U. zwróciła arch. A. K. (1) uwagę na brak uregulowania kwestii praw autorskich do projektu oraz brak propozycji wynagrodzenia z tego tytułu. W okresie od lipca 2020 do października 2020 r. pomiędzy architektkami trwała wymiana korespondencji, w celu ustalenia wysokości wynagrodzenia D. U. za przeniesienie praw autorskich. Zdaniem arch. D. U. treść wysyłanych przez arch. A. K. (1) wiadomości oraz ich częstotliwość, miały na celu przymuszenie jej do przeniesienia praw autorskich do projektu w zamian za narzucone jej przez arch. A. K. (1) wynagrodzenie. W związku z tym wystosowała do arch. A. K. (1) własną propozycję dotyczącą wysokości wynagrodzenia za wykorzystanie jej praw autorskich. Arch. A. K. (1) odrzuciła zaproponowane przez nią wynagrodzenie jako zbyt wygórowane. Arch. D. U. zaproponowała zatem, że sama wykona projekt zamienny, na identycznych warunkach, jakie proponowała jej arch. A. K. (1). Jednak arch. A. K. (1) nie wyraziła zgody na tą propozycję.

Natomiast według arch. A. K. (1) arch. D. U. swoim postępowaniem uniemożliwiła jej podpisanie z Gminą D. umowy na opracowanie projektu zamiennego świetlicy w R.. Jednocześnie zarzuciła, że arch. D. U. podjęła próbę samodzielnego podpisania umowy pomimo, że w 2014 r. wyraziła zgodę by stroną umowy z Gminą D. była arch. A. K. (1). Konsekwencją działań arch. D. U. było zablokowanie inwestorowi Gminie D. możliwości wprowadzenia w zakładanym czasie zmian do projektu pierwotnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można przyjąć, że wyłącznie arch. D. U. swoim postępowaniem spowodowała niemożność realizacji przez Gminę D. projektu zamiennego świetlicy w R.. Proponowała ona bowiem arch. A. K. (1) wykonanie projektu na tożsamy sposób jak oferowała jej arch. A. K. (1). Zaproponowała wynagrodzenie w wysokości 20% z tytułu praw autorskich do projektu bądź samodzielne wykonanie projektu. Arch. A. K. (1) na jej propozycję zgody nie wyraziła. Gmina D. również nie wykazała zainteresowania jej ofertą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do uznania, że zachowanie arch. D. U. wyczerpało znamiona przewinienia dyscyplinarnego.

Nie można tracić z pola widzenia, że prowadząc własną działalność gospodarczą w zakresie usług architektonicznych D. U. (jak każdy architekt) powinna dbać o interesy majątkowe własnej firmy. Wykonywanie zawodu zaufania publicznego jakim jest zawód architekta, nie oznacza konieczności zwiększonej dbałości, ponad własne interesy majątkowe, o interesy majątkowe klientów, zawierania niekorzystnych pod jakimkolwiek względem umów, obniżania oczekiwanego wynagrodzenia, czy rezygnacji z korzystania z praw autorskich. Z Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów a w szczególności z (...)3 i 3.1 nie wynika, że architekci powinni dostosowywać własne wymagania finansowe do wymagań klientów, bowiem w innym przypadku mogliby się narazić na zarzut popełnienia deliktu dyscyplinarnego. Z reguł zawartych w (...) wynika jedynie, że architekci powinni respektować uzasadnione potrzeby i wymagania klientów, postępować w sposób respektujący uzasadnione prawa i interesy innych osób. Zauważenia w tym miejscu wymaga, że stroną pokrzywdzoną w niniejszej sprawie nie jest Gmina D. a arch. A. K. (1).

Arch. D. U. nie była stroną umowy zawartej w 2014 r. z Gminą D.. W 2020 r. Gmina D. nie ogłosiła przetargu, ani nie wystosowała zapytania ofertowego na opracowanie projektu zamiennego świetlicy. W zakresie opracowania projektu zamiennego prowadziła jedynie rozmowy z arch. A. K. (1).

Gmina D. nie była klientem arch. D. U.. Z wiadomości e-mailowych, które arch. A. K. (1) kierowała do obwinionej, wynikało, że Gmina D. posiadała zaplanowany budżet na rok 2020 i dlatego ważnym było dla niej by do końca tego roku sfinalizować umowę na wykonanie projektu zamiennego. Niemniej jednak pismo, w przedmiocie możliwości dokonania zmiany w projekcie, Gmina D. wystosowała do arch. D. U. jako współautorki projektu, w styczniu 2021 r. W odpowiedzi na to pismo arch. D. U. nie odmówiła Gminie wyrażenia zgody na dokonanie zmian w projekcie pierwotnym. Zaproponowała spotkanie dotyczące ustalenia warunków współpracy z jej pracownią architektoniczną. A. D. U. nie wyraziła jedynie zgody na przeniesienie autorskich praw majątkowych do projektu na arch. A. K. (1). Nie można zatem przyjąć, że arch. D. U. nie respektowała uzasadnionych potrzeb i wymagań Gminy D..

Gmina D. nie występowała w roli mediatora pomiędzy architektkami. Nie zgłaszała zastrzeżeń, co do postępowania arch. D. U., czy sposobu prowadzenia przez nią negocjacji. Nieprawidłowości co do postępowania arch. D. U. dostrzegła wyłącznie arch. A. K. (1).

Sąd Apelacyjny podziela zawarty w odwołaniu zarzut, że z treści wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego oraz orzeczeń Sądów dyscyplinarnych obu instancji trudno jest odczytać, jakim konkretnie zachowaniem arch. D. U. wypełniła znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Przepis § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia wymaga, aby wniosek o wszczęcie postępowania przed sądem pierwszej instancji zawierał dokładne określenie zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków z niego wynikających. Dochowanie tego warunku ma istotne znaczenie procesowe albowiem obwiniony musi znać kierowany do niego zarzut co z kolei determinuje postępowanie dowodowe w procesie dyscyplinarnym. Z uzasadnień obu Sądów nie wynika jakimi kryteriami kierowały się, uznając obwinioną za winną naruszenia (...)1 oraz 4.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów.

A. D. U. prowadząc negocjacje z arch. A. K. (1) w zakresie sposobu realizacji projektu zamiennego i wynagrodzenia za prawa autorskie nie naruszyła niezależności, bezstronności i uczciwości zawodowej, nie wprowadziła w błąd, nie okłamała i nie oszukała jakichkolwiek osób. Krajowy Sąd Dyscyplinarny w orzeczeniu o uznaniu ją za winną naruszenia (...)3 i 3.1 (...) tj. niezależności, bezstronności, godności i uczciwości zawodu architekta, podejmowania działań podważających zaufanie do niej innych osób, nierespektowania uzasadnionych potrzeb i wymagań klienta, nie wskazał w jaki sposób i jakim konkretnie działaniem naraziła niezależność, bezstronność i uczciwość zawodową architekta. Nie wskazał kogo wprowadziła w błąd, oszukała czy okłamała. Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie skonkretyzował i nie przedstawił jakich uzasadnionych potrzeb i wymagań klienta arch. D. U. nie uwzględniła. Gmina D., jak też (...) nie były klientami arch. D. U.. Gmina D. w przedmiocie opracowania projektu zamiennego świetlicy po raz pierwszy zwróciła się do niej pismem z 8 stycznia 2021 r. Gmina nie ogłosiła przetargu na sporządzenie projektu zamiennego, ani nie wystosowała zapytania ofertowego do żadnej z architektek. Wola wykonania projektu przez Gminę wynikała z zapewnień arch. A. K. (1), która prowadziła z Gminą rozmowy, nie włączając w ich szczegóły współautorki projektu - arch. D. U.. Przyczyną nie sfinalizowania umowy na opracowanie projektu zamiennego świetlicy na rzecz Gminy D. był brak porozumienia pomiędzy architektkami co do przeniesienia autorskich praw majątkowych do projektu pierwotnego i wysokości wynagrodzenia a nie sama odmowa przez arch. D. U. opracowania projektu zamiennego. Z zeznań świadka M. K. – kierownika Referatu Inwestycji Gminnych w Urzędzie Gminy D. (k. 160 akt dyscyplinarnych) wynika, że obie architektki „wyrażały intencje aby dokonać zmiany projektu”. Z zeznań arch. A. K. (2) (k. 179 akt dyscyplinarnych) wynika, że „na propozycję odwrócenia sytuacji nie ciągnęłam negocjacji i skierowałam sprawę do rzeczownika”.

Wobec powyższego, należy uznać, że zachowanie arch. D. U. nie wyczerpywało znamion czynów opisanych w (...)1 i 4.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów i tym samym nie można przypisać jej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Krajowy Sąd Dyscyplinarny wydając zaskarżone orzeczenie dopuścił się naruszenia art. 45 ust. 1 w zw. z 41 pkt 2 ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa w zw. z (...)1 i 4.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów.

Sąd, mając powyższe względy, na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt (1) i uniewinnił arch. D. U. od popełnienia przewinień dyscyplinarnych w zakresie naruszenia (...)3 i 3.1 (...).

Zmienił tym samym również pkt (3) zaskarżonego orzeczenia i kosztami postępowania w pierwszej i drugiej instancji, na podstawie § 49 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz.U. Nr 194, poz. 1635) obciążył odpowiednio (...) - (...) Okręgową Izbę Architektów RP oraz Izbę Architektów RP.

O kosztach zastępstwa procesowego należnych pełnomocnikowi obwinionej od (...) - (...) Okręgowej Izby Architektów RP za udział pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. i w związku z § 10 ust. 3 w związku z § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.). Od zasądzzonego wynagrodzenia Sąd przyznał odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. (punkt II wyroku).